

WOJCIECH MLECZKO CR
KRAKÓW

ZMARTWYCHWSTAŃCZY SYSTEM WYCHOWAWCZY

Próba zarysu

*Nasz sposób wychowania śmiały i nowy,
ale też jedyny na dzisiejsze czasy¹.*

Pedagogia zmartwychwstańcza jest jednym z chrześcijańskich systemów wychowawczych. Opiera się ona na duchowości i tradycji zgromadzenia zmartwychwstańców. Teoria tego systemu zawarta jest w filozofii, teologii i ascetyce ks. Piotra Semenki CR², zainspirowanego przez idee swego mistrza Bogdana Jańskiego³, oraz w regułach Zgromadzenia. Niestety, do tej pory nie udało się nikomu pozbierać wszystkich elementów w jedną całość tak, aby stworzyć jasny i zwięzły „zmartwychwstańczy” system wychowawczy. Jednakże świadomość posiadania

¹ P. Smolikowski, *Korespondencja z O. Semenką*, zebrał J. Mrówczyński, Warszawa 1989, s. 245 (list do P. Semenki, Lwów, 17 października 1883).

² Piotr Semenka (1814-1886) w 1832 r. na skutek powstania listopadowego znalazł się we Francji. Tu spotkał B. Jańskiego, który zaprosił go do swojej wspólnoty. Po śmierci Jańskiego był pierwszym przełożonym nowej kongregacji. W 1841 r. przyjął święcenia kapłańskie. Przez wiele lat był generałem zgromadzenia. Czynnie współpracował ze Stolicą Apostolską. Założył Papieskie Kolegium Polskie w Rzymie i był jego pierwszym rektorem. Autor wielu prac teologicznych, filozoficznych i ascetycznych. Zob. H. Wyczawski, *Semenko Piotr*, w: *Słownik Polskich Teologów Katolickich*, t. IV, Warszawa 1983, s. 38-45.

³ Bogdan Jański (1807-1840) – konwertyta, pokutnik, świecki Apostoł Wielkiej Emigracji, inicjator polskiego odrodzenia religijnego, założyciel Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego, redaktor, publicysta, ekonomista, wydawca i tłumacz. Sługa Boży. Zob. B. Micewski, *Bogdan Jański założyciel zmartwychwstańców 1807-1840*, Warszawa 1983.

własnego systemu istniała od początków Zgromadzenia⁴. W celu lepszego zrozumienia zasad pedagogii zmartwychwstańczej i ich genezy warto przyrzeć się początkom tejże wspólnoty zakonnej.

Zgromadzenie Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa (zmartwychwstańcy) zostało powołane do istnienia 17 lutego 1836 roku w Paryżu. Tam Bogdan Jański, założyciel wspólnoty, zebrał kilku wracających do wiary młodych ludzi, pragnących podjąć pracę nad moralną i społeczną odnową Polaków, którzy po powstaniu listopadowym znaleźli się na emigracji. W ten sposób powstał tak zwany *Domek Jańskiego*. W gronie pierwszych i najwierniejszych uczniów założyciela (doprowadzonych do pojednania z Bogiem i Kościołem katolickim przez niego) byli między innymi Piotr Semenenko i Hieronim Kajsiewicz⁵, których zmartwychwstańcy uważają za współzałożycieli swojej kongregacji. To właśnie oni po śmierci Jańskiego dokonali kodyfikacji oraz rozwinięcia planów i ideałów, które pozostawił założyciel – *Brat Starszy*⁶.

Celem nowej wspólnoty zakonnej było ewangeliczne oraz społeczne pogłębienie katolicyzmu i rechrystianizacja *nowoczesnych pogan* poprzez pracę wychowawczą i parafialną. Zgromadzenie pragnęło stać się ośrodkiem formacyjnym dla szerokich, w dużej mierze autonomicznych, kręgów współpracowników świeckich, rekrutujących się ze wszystkich zawodów i warstw społecznych⁷.

Swój cel zmartwychwstańcy najpierw realizowali we Francji i Włoszech oraz w Ameryce (USA i Kanada), Bułgarii i Austrii. Dopiero w 1880 roku udało im się na stałe osiedlić w Polsce (Lwów i Kraków). Zakładali oni różne instytucje wychowawcze: sierocińce, internaty, szkoły podstawowe, średnie i wyższe⁸. Zmartwychwstańcy mieli istotny wkład w po-

⁴ P. Smolikowski, *Korespondencja...*, dz. cyt., s. 220 (list do P. Semeneki, Lwów, 1 września 1882), s. 239 (list do P. Semeneki, Lwów, 1 września 1883), s. 245 (list do P. Semeneki, Lwów, 17 października 1883).

⁵ Hieronim Kajsiewicz (1812-1873) – studiował w Warszawie. Brał następnie czynny udział w powstaniu listopadowym. Będąc we Francji, spotkał się z B. Jańskim. Postanowił związać się z jego wspólnotą. Wraz z P. Semeneką przyjął święcenia kapłańskie w 1841 r. Był wieloletnim przełożonym generalnym zgromadzenia i wybitnym kaznodzieją. Zob. B. Micewski, *Kajsiewicz Ambroży Józef Hieronim*, w: *Słownik Polskich Teologów Katolickich*, t. II, Warszawa 1982, s. 229-240; A. Kardaś, *Droga charyzmatyczna Hieronima Kajsiewicza*, Kraków 2006.

⁶ J. Iwicki, *Charyzmat Zmartwychwstańców. Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, t. I, Katowice 1990, s. 1-106.

⁷ E. Jabłońska-Deptuła, *Zakony i zgromadzenia zakonne w Polsce XIX i XX wieku*, „Znak” 1965, nr 11-12, s. 1660-1661; B. Micewski, *Sto pięćdziesiąt lat Zmartwychwstańców*, „Chrześcijanin w świecie” 1986, nr 8-9, s. 180-181.

⁸ Zob. W. Mleczo, *Instytucje edukacyjne zmartwychwstańców. Zarys historii i działalności*, „Zeszyty Historyczno-Teologiczne” 2006, nr 12, s. 167-188.

wstanie i kształtowanie się kilku zgromadzeń żeńskich, m.in. niepokalanek, nazaretanek i zmartwychwstaniek – wszystkie nastawione na pracę wychowawczą.

Od początku swojego istnienia zmartwychwstańczy wypracowywali własny system wychowawczy, który ewoluował w trakcie praktycznej aplikacji w apostołacie. Do najwybitniejszych postaci, które twórczo wpłynęły na rozwój systemu, można zaliczyć: ks. Ludwika Funckena CR⁹, ks. Waleriana Kalinkę CR¹⁰ oraz ks. Pawła Smolikowskiego CR¹¹.

Każdy system wychowania składa się z następujących elementów konstytucyjnych: koncepcja człowieka, przyjmowane założenia, cele, zasady, metody i środki wychowania¹². Poniżej zostanie przedstawiony zmartwychwstańczy system wychowawczy według tego właśnie klucza.

W perspektywie antropologicznej pedagogika zmartwychwstańcza, według P. Smolikowskiego, bazuje na przekonaniu, że:

1° Nasi wychowankowie, jak wszyscy inni ludzie, mają w sobie załączek wszelkiego możliwego zła, ponieważ są obciążeni skutkami

⁹ Ludwik Funcken urodził się 5.10.1833 r. w Wanckum w królestwie pruskim (dziś Holandia). Był przez pewien czas farmaceutą, ale odczuwał powołanie do kapłaństwa. Po studiach teologicznych w seminarium diecezjalnym został wyświęcony w 1862 r. Po spotkaniu ks. A. Jełowickiego CR zapragnął wstąpić do zmartwychwstańców (gdzie był już jego brat Eugeniusz). Po złożeniu ślubów zakonnych (1864 r.) wyjechał do Kanady i w tym samym roku założył Kolegium św. Hieronima w St. Agatha, które zostało później przeniesione do miejscowości Berlin (obecnie Kitchener). Był wybitnym wychowawcą. Zmarł 30.01.1890 r.; zob. J. Iwicki, *Charyzmat Zmartwychwstańców...*, t. I, dz. cyt., s. 236-250.

¹⁰ Walerian Kalinka urodził się 20.11.1826 r. w Bolechowicach. Studiował prawo i filozofię na Uniwersytecie Jagiellońskim. Włączył się w przygotowania do powstania 1846 r. i po jego upadku wyemigrował do Brukseli. Przez długie lata związany z paryskim środowiskiem emigracyjnym. Był dyrektorem Biblioteki Polskiej i aktywnym współpracownikiem Hotelu Lambert. W 1868 r. wstąpił do zmartwychwstańców, a w 1870 r. otrzymał święcenia. W Zgromadzeniu dał się poznać jako naukowiec, a przede wszystkim jako wychowawca. Jest autorem *Sejmu Czteroletniego* i wielu innych pozycji z zakresu historii. Był założycielem domu i internatu zmartwychwstańców we Lwowie. Zmarł we Lwowie 16.12.1886 r.; zob. J. Mrówczyński, *Ks. Walerian Kalinka. Życie i działalność*, Poznań-Warszawa-Lublin 1972.

¹¹ Paweł Smolikowski urodził się 4.02.1849 r. w Twerze w Rosji. Swoją formację zakonną odbył wśród współzałożycieli: Hieronima Kajsiewicza i Piotra Semenienki. Był pierwszym zmartwychwstańcem wyświęconym w obrządku bizantyjskim (1873 r.). Pracował jako wychowawca w Bułgarii, Lwowie i Krakowie, gdzie pełnił obowiązki mistrza nowicjatu. Przez 10 lat pełnił funkcję przełożonego generalnego. Był długoletnim rektorem Kolegium Polskiego w Rzymie. Współpracował ze Stolicą Apostolską. Zmarł 11.09.1926 r. w Krakowie. W 1966 r. otworzono proces beatyfikacyjny. Zob. J. Mrówczyński, *Śługa Boży ksiądz Paweł Smolikowski CR (życie i dzieło)*, Kraków 2000.

¹² A. Rynio, Z. Jaroszuk, *System wychowawczy dziewcząt Marceliny Darowskiej*, „Roczniki Nauk Społecznych” 1993 (t. XXI, z. 2), s. 22.

grzechu pierwotnego. Zatem, jeżeli nie potrafimy dostrzec w nich pewnej przewrotności i złości [złej skłonności], oznacza, że ich dobrze nie znamy.

2° *Z drugiej strony, nasi wychowankowie razem z wszelkim złem posiadają również zalążki wszelkiego możliwego dobra. Stąd, jeżeli dostrzegamy w nich tylko zło, to również jest pewne, że jeszcze ich dobrze nie znamy.*

3° *Pomimo wszelkiego zła, mogą się stawać i być, także teraz, najlepszymi; a także pomimo ich wszelkiego dobra, mogą się stawać i być, również obecnie, najgorszymi; ponieważ wszystko zależy od dobrego lub złego użycia ich wolnej woli¹³.*

Z powyższego tekstu wynika, że dogmat o grzechu pierwotnym zajmuje ważne miejsce w omawianym systemie. Znajduje on swoje odzwierciedlenie w sposobie oceny wychowanka, jako osoby posiadającej w sobie zarodki wszelkiego zła, oraz wskazuje na konieczność liczenia się ze skażeniem natury¹⁴. Ta rzeczywistość jest konsekwencją grzechu pierwotnego, który zranił całą ludzkość i zakłócił harmonię pomiędzy Stwórcą a stworzeniem. Skutkiem tego rozum jest zaćmiony i nie oświeca woli, a skażone serce szuka pociechy nie tam, gdzie powinno. Dlatego właśnie w człowieku jest wiele nędzy i pociąga go zło¹⁵.

Negatyw moralny to tylko jedna strona związku człowieka z Bogiem. Ważniejszą wydaje się być prawda o bezwarunkowej miłości Boga względem każdego człowieka. Jest to fundament zarówno duchowości, jak i pedagogiki zmartwychwstańczej. Nie jest to prawda łatwa do przyswojenia, gdyż w codziennym życiu doświadczają się ograniczonej i często warunkowej miłości ludzkiej. Trudno uwierzyć, że Boża miłość jest inna: niezależna od zachowania, że Bóg miłuje każdego cały czas i we wszystkich okolicznościach. Dlatego aby zrozumieć ten zasadniczy fakt ludzkiej egzystencji, potrzeba całego życia¹⁶.

W całym systemie wielką rolę odrywa tajemnica Trójcy Świętej. Charakterystyczna jest egzemplifikacja wszystkich relacji i procesów, przy-

¹³ P. Smolikowski, *Esperimenti pedagogici*, „Annali dei Resurrezionisti”, anno I, Roma 1900, s. 46-47 (tłum. własne).

¹⁴ J. Mrówczyński, *Podstawy zmartwychwstańskiego wychowania*, „Resurrectiana”, Poznań 1972, nr 2, s. 11 (mszps, Biblioteka Główna Polskiej Prowincji Zmartwychwstańców w Krakowie, dalej: BCR-K).

¹⁵ K. Wójtowicz, *Specyfika zmartwychwstańczego wychowania*, „CResce” 1998/99, nr 4, s. 32.

¹⁶ Tamże, s. 31-32.

równująca je do Trójcy Świętej (tzw. egzemplaryzm trynitarny). Taki sposób ujęcia wypływa z założeń filozoficznych ks. P. Semeneni, który utrzymuje, że każda idea składa się z trzech elementów (na wzór Trójcy). Triologizm Semeneni pokazuje Boga jako opatrnościowego Ojca, który stworzył świat i człowieka z miłości oraz przeznaczył człowieka do miłosnej jedności z sobą. Człowiek jest ciągle w stanie stawania się, ciągle dąży w stronę większej doskonałości, zarazem ludzkiej jak i boskiej¹⁷.

Przechodząc do omawiania **założeń** systemu, trzeba zaznaczyć, że opierają się one na przemyśleniach P. Semeneni. Stosując jego filozoficzny podział, można wyróżnić trzy elementy składające się na całość kształtu wychowania: podmiot (którym jest wychowawca), przedmiot (czyli wychowanek) oraz wychowanie (jako łącznik, czyli związek zachodzący między podmiotem a przedmiotem wychowania)¹⁸.

Założeniem jest także odkrywanie prawdy o sobie. Tak pisze o tym ks. P. Smolikowski: „wychowanie nasze nie polega na zamazywaniu, gładzeniu zła, musi to zło u nas bardziej na wierzch wychodzić, niżby to było przy innym systemie wychowawczym. Prócz tego jeśliśmy doszli do pewnego rezultatu, doszliśmy walką taką, ale walka trwa ciągle, i trwać ciągle będzie, a przy walce niejedynemu może upaść. Ostateczny rezultat naszej pracy jest ten, że zna każdy zło, co w nim leży, wie o obowiązku walczenia z niem, ma wszelką pomoc – ale i ma wolną wolę. I Bóg, który z pewnością najlepszym jest pedagogiem, a jednak, pomimo swej chęci, zbawić wszystkich nie może”¹⁹.

Zasadniczo jednak zmartwychwstańczy system pokazuje, jak „zamieszkujący w człowieku Chrystus może być potężną pomocą dla wierzącego. Chrystus, będący w nim, pomaga mu, kiedy stara się przezwyciężyć własne ograniczenia, osiągać harmonię z własnym wnętrzem, ze środowiskiem, z bliźnimi oraz z Bogiem”²⁰.

Ponieważ wychowanie zmartwychwstańcze jest wychowaniem chrześcijańskim, dlatego głównym jego **celem** jest doprowadzenie wychowanków do zjednoczenia z Bogiem poprzez wprowadzenie pierwotnej harmonii w działaniu rozumu, woli i serca²¹.

¹⁷ L. Kusek, *Peter Semenenko and his triologism as a basis for a resurrection philosophy of education*, 1972, s. 187 (teza na stopień Master of Arts przedstawiona na Uniwersytecie Loyola, archiwum prywatne ks. B. Hylli CR).

¹⁸ J. Mrówczyński, *Podstawy zmartwychwstańskiego wychowania*, dz. cyt., s. 6.

¹⁹ *Stowarzyszenie opieki nad Internatem Ruskim XX Zmartwychwstańców we Lwowie. Sprawozdanie ks. Smolikowskiego*, Lwów 1887, s. 18.

²⁰ L. Kusek, *Peter Semenenko and his triologism...*, dz. cyt., s. 190 (tłum. własne).

²¹ K. Wójtowicz, *Specyfika zmartwychwstańczego wychowania*, dz. cyt., s. 32.

Celem w wychowaniu jest rozwój całej osoby. Zachowując szacunek do człowieka i wiarę w niego, uwzględniając wolną wolę, należy wpa-jać miłość do prawdy na równi z poczuciem osobistej godności, wolności i posłannictwa. Troska o rozum i urabianie właściwego sądu są zasadnicze dla procesu pedagogicznego. Cały zmartwychwstańczy system wychowawczy polega na „harmonijnym kształceniu umysłu, sumienia i serca (uczuc) oraz unikaniu pogańskich zasad i działań”²². Ma on formować ludzi z chrześcijańskimi ideałami i zasadami.

Ponadto, celem z jednej strony jest wychowanie podopiecznego w tym duchu, aby z końcem okresu wychowawczego mógł sobie wybrać odpowiedni zawód (w zależności od swoich zdolności), oraz z drugiej strony, przygotowanie do pracy dla dobra i dalszego rozwoju społeczeństwa, w którym żyje²³. Wychowanie zmartwychwstańcze zmierza do tego, aby wychowanek umiał podporządkować się w sposób indywidualny i społeczny celowi głównemu, który obejmuje jego życie duchowe i cielesne, moralne i intelektualne, rodzinne i społeczne, nie po to, aby je umniejszyć, ale po to, żeby je podnieść i nim kierować. Wtedy zostanie zrealizowane to, co zostało zamierzone przez Pana Boga przy stworzeniu człowieka – upodobnienie się istoty ludzkiej do Niego samego²⁴. Cel wychowania stanowi doprowadzenie do osobistej i społecznej dojrzałości, przez co umożliwi się włączenie w nurt życia świeckiego i uczynienie go etycznym; przygotowanie narodowi i Kościołowi dobrych katolików, patriotów wiernych Bogu, pożytecznych obywateli szczerze kochających swą Ojczyznę²⁵.

Założenia systemu wychowawczego i przyjęta koncepcja człowieka są ściśle związane z zasadami pełniącymi rolę ogólnych norm procesu wychowania. System wychowawczy zgromadzenia zmartwychwstańców zawiera **trzy podstawowe zasady: miłości, prawdy i dobra**, które mają na celu wszechstronne wykształcenie człowieka. *Zasada miłości,*

²² J. Iwicki, *Charyzmat Zmartwychwstańców*, dz. cyt., s. 247; Por. *Konstytucje Zgromadzenia Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa*, Rzym 2001, par. 201: „Celem apostołatu wychowania jest rozwój całego człowieka. Ten cel osiąga się przez kształcenie umysłu i urabianie właściwego sądu, prowadząc w ten sposób ludzi do Boga, który jest źródłem i celem wszelkiej mądrości i wiedzy [...]”.

²³ P. Smolikowski, *Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego*, t. 3, Kraków 1895, s. 328.

²⁴ Tenże, *Założenie Misji Księży Zmartwychwstańców w Adrianopolu*, Kraków 1897, s. 12.

²⁵ J. Mrówczyński, *O. Kajsiewicz jako wychowawca*, „Resurrectiana”, Poznań 1975, nr 3, s. 71 (mszps, BCR-K); P. Smolikowski, *Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pana Naszego Jezusa Chrystusa*, t. 3, s. 366 (zeszyt 24, s. 6, mszps, BCR-K).

zbudowana na wolnej woli, implikuje szacunek do drugiej osoby, wolność i poświęcenie. *Zasada prawdy* związana jest z rozumem i wyznacza pryncypia autentyzmu chrześcijańskiego, odpowiedzialności i sprawiedliwości. *Zasada dobra* dąży do właściwego traktowania sfery uczuciowej – wskazuje na zaufanie, życzliwość i bezinteresowność²⁶.

Zestawienie władz człowieka i oddziałujących na nie zasad można przedstawić graficznie w formie tabeli:

Tabela 1. Zestawienie władz człowieka i oddziałujących na nie zasad (wg zmartwychwstańczego systemu wychowawczego)²⁷.

X	Miłość	Prawda	Dobro
Rozum	Świadectwo	Pokora	Zaufanie
Wola	Wolność	Odpowiedzialność	Życzliwość
Serce	Ofiarność	Sprawiedliwość	Bezinteresowność

Zasady te uwzględniają możliwie wszystkie siły, jakie działają w osobie ludzkiej, zarówno te dobre, jak i te złe. Omawiane trzy wartości będą towarzyszyć wszystkim poczynaniom pedagogicznym. Stanowią cechę charakterystyczną wszelkich czynników wychowawczych, skierowanych ku człowiekowi, którego powinny kształtować, doskonalić i zbliżać ku Odwiecznej Miłości, nieomyślnej Prawdzie, Najwyższemu Dobru²⁸.

Z przyjętych zasad wypływają konkretne **metody i środki wychowawcze**. W pedagogii zmartwychwstańczej bardzo mocno podkreśla się kontakt wychowawcy z wychowankiem, który ma prowadzić do kształtowania sumienia, wyrabiać przekonania i poczucie obowiązku: „Staramy się przede wszystkim całe wychowanie oprzeć na sumieniu. Prowadzimy naszych uczniów tak, by oni robili wszystko z poczuciem obowiązku, z przekonania, a nie ze strachu lub dla oka; tak by i potem, kiedy wyjdą z zakładu i gdy ich nikt doglądać nie będzie, postępowali zawsze według sumienia” – pisał ks. P. Smolikowski²⁹. Po przestudiowaniu tekstów źródłowych i opracowań można wyróżnić kilka konkretnych metod i środków umożliwiających osiągnięcie założonego celu:

²⁶ M. Warzyniak, *Elementy systemu wychowawczego w Zgromadzeniu Zmartwychwstania Pańskiego*, „Vexillum Resurrectionis” 1970, nr 59 (r. XVII), s. 48.

²⁷ K. Wójtowicz, *Specyfika zmartwychwstańczego wychowania*, dz. cyt., s. 31.

²⁸ M. Warzyniak, *Elementy systemu wychowawczego...*, dz. cyt., s. 47.

²⁹ *Stowarzyszenie opieki nad Internatem Ruskim...*, dz. cyt., s. 14.

► Przykład wychowawcy

Przykład, jaki powinni dawać wychowawcy, uważany był za najskuteczniejszy środek wychowawczy³⁰. Wychowawca ma nauczać praktycznie przykładem swojego codziennego życia. Aby wychowywać drugiego człowieka, najpierw trzeba pracować nad sobą i siebie samego wychować³¹. Wychowawca musi dać do zrozumienia uczniom, że głoszone przez niego słowa mają wartość dla niego samego, albowiem w przeciwnym razie wychowankowie mogliby powiedzieć, że wychowawcy „uczą nas wypełniać obowiązki, a sami swoich nie wypełniają”³².

► Świadomość wychowawcy o wadach własnych

Wychowawca powinien szczególnie pilnie badać siebie pod kątem własnych wad w postępowaniu z dziećmi. Należy zwracać uwagę na ton głosu i sposób mówienia, pracować nad cierpliwością, opanowaniem, delikatnością i sprawiedliwością w upominaniu oraz kontrolować zewnętrzny styl zachowania³³.

► Być z wychowankami – obecność, asystencja

Żeby móc świadczyć własnym przykładem, przede wszystkim trzeba być z wychowankami. Ks. P. Smolikowski pisze: „chcąc kierować młodzieżą według tego systemu, trzeba być z nią w czasie rekreacji, w refektarzu, w kościele, a poza tym być zawsze do jej dyspozycji: a mianowicie być gotowym ją przyjąć i spędzić z nią czas. [...] Nie chodzi tu o stałą obecność fizyczną z nimi, ale o nieustanne przebywanie z nimi swoją myślą”³⁴.

³⁰ P. Smolikowski, *Wykład konstytucji*, Kraków 1996, s. 65; B. Żulińska, *System wychowawczy Bogdana Jańskiego*, Warszawa 1936, s. 9.

³¹ J. Mrówczyński, *O Kajsiewiczu jako wychowawcy*, dz. cyt., s. 69-80.

³² P. Smolikowski, *Dyrektorium dla Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego*, Lwów 1932, s. 25; por. W. Kalinka, *Rozmyślenia nad konstytucjami*, Kraków 1996: „Najlepszym przypomnieniem jest tu znowu nasz przykład. Nie przydadzą się strofowania i kary za niepilność, nieścisłość, nieporządek, jeśli ja sam nie będę się przygotowywał do lekcji, albo się na nie spóźniam, albo je opuszczam. Przykład wymowniejszy od słów” (s. 46); „Dzieci to zwierciadło, które cnoty i wady nasze odbija i powiększa, a to zwierciadło stanie nam w oczy, na sądzie, przed Panem. [...] Jeśliśmy niecierpliwi, z pewnością dzieci nasze będą niecierpliwe. Jeśliśmy krzykliwi, to dzieci od nas krzyczeć się nauczą. Jeśliśmy nie dbali i gnuśni, to i dzieci się zaniedbają. Jeśliśmy nie akuradni, nie ściśli, obowiązek nasz lekceważący, to i dzieci do tego lekceważenia, do nieregularności przywykną. Jeśliśmy szorstcy i twardzi, to i one przejmą od nas szorstkość i twardość. Jeśliśmy nieczujni, nieogledni, nieporządni, to i one takimi będą. Nawet miłość własną w nas dostrzegą i przeniosą” (s. 31).

³³ W. Kalinka, *Rozmyślenia nad konstytucjami*, dz. cyt., s. 36-37.

³⁴ P. Smolikowski, *Esperimenti pedagogici*, dz. cyt., s. 49-50 (tłum. własne).

To obcowanie wychowawcy z wychowankiem ma za zadanie urobienie psychiki wychowanka. W miarę dojrzewania uczeń zdobywa coraz większą skalę wartości. Wyrabia sobie pogląd na świat i życie, które ujawnia się w jego postawie wobec otoczenia i w całej jego działalności. Ważną rzeczą jest tu, aby wychowawca nie narzucał wychowankowi gotowych schematów, nie stosował przymusu, ani żadnych metod przyciągających i środków propagandowych, ale by wychowanek wyrobił sobie zmysł krytycznego patrzenia na rzeczywistość. Należy się jednak strzec, aby tej obecności nie zamienić w dozór policyjny lub ustawiczną kontrolę wychowanków, ponieważ te metody są czymś przeciwnym zmartwychwstańczemu wychowaniu³⁵.

► Zaufanie

Stosunek z uczniami ma być oparty na wzajemnym zaufaniu³⁶. „Strzeżmy się – pisał ks. W. Kalinka – okazywać dzieciom nieufność. Podejrzenia rozjątrzają; nieufność zniża, ze złem oswaja, utwierdza w złym. Trzeba mieć ciągłą nad dziećmi czujność, ale tak, jakby się jej nie miało: ufnie i przyjaźnie z nimi rozmawiać. A ufać – jest to już w połowie zyskać ufność”³⁷.

► Kształtować sumienie

Skutecznym środkiem do kształtowania sumienia wychowanka jest obustronna ufność. „Trzeba, aby dzieci wiedziały – stwierdza ks. W. Kalinka – że my tylko dobra ich pragniemy i aby były przekonane, że my, upominając je lub karcąc, nie im, ale ich naturze złej, złym skłonnościom wojnę wydajemy, a ich samych bądź co bądź, niezmiennie kochamy”³⁸.

► Negatywna postawa wobec donosicielstwa

Zmartwychwstańcy nie posługują się donosami, niespodziewanym nachodzeniem, podglądaniem czy podchwytywaniem³⁹. Skutkuje

³⁵ B. Żulińska, *Ku Zmartwychwstaniu (Zagadnienia pedagogiczne)*, Trenton 1950, s. 160.

³⁶ P. Smolikowski, *Wykład konstytucji*, dz. cyt., s. 65.

³⁷ W. Kalinka, *Rozmyślenia nad konstytucjami*, dz. cyt., s. 38.

³⁸ Tamże, s. 39. Ks. L. Funcken, dzieląc się radami wychowawczymi, tak pisał do ks. H. Kajsiewicza: „Rzecz główna w dyscyplinie – to miłość, braterstwo, zobopólne zaufanie. Mali powinni czasem zakosztować różeczki. Kazanie moralne odbywa się w pokojach naszych własnych. Przywołuję takiego i do niego mówię: według jego fizjonomii podnoszę albo zniżam głos mój; rozumiuję, przemawiam do serca i w końcu chłopak odchodzi ode mnie przeświadczony, że jestem jego najlepszym przyjacielem. I nie myli się”. Cyt. za: J. Iwicki, *Charyzmat Zmartwychwstańców*, dz. cyt., s. 251.

³⁹ P. Smolikowski, *Wykład konstytucji*, dz. cyt., s. 69.

to oczywiście tym, że wychowawca nie wie o wszystkim, co się dzieje wśród wychowanków, ale ks. W. Kalinka trafnie motywuje tę zasadę: „O istotnie ważnych [sprawach] dowiemy się zawsze. Dziesięć drobnych przewinień trzeba nieraz przepuścić, a skarcić dopiero jedenaste. I to wystarczy”⁴⁰.

► Łagodność

Unikano niepotrzebnego karcenia. Dyscyplina była raczej za łagodna niż za ostra. Pomimo tej łagodności wszystko w największym porządku było utrzymane⁴¹. Ks. L. Funcken przedstawia uzasadnienie takiej postawy: „Unikać surowości. Jaki pożytek jest z kształcenia maszyn, automatów? Każdemu powinien być pozostawiony jego własny charakter, jedynie niech będzie oczyszczony. Polegać jedynie na surowości, gdy występuje zagadnienie niemoralności lub gdy trzeba sobie poradzić z młodym człowiekiem, który ma zły charakter lub jest tchórzliwy”⁴².

Ks. W. Kalinka zdecydowanie zakazywał upominać w stanie wzburzenia, gdyż własną niecierpliwością można rozdrażnić dziecko. Wychowawca powinien wtedy zatrzymać się i pomodlić, a upomnienie zakończyć odwołaniem się do szlachetnych uczuć wychowanka. Nie zawsze do upominania potrzebne są słowa, ponieważ często milczenie połączone z silnym i spokojnym spojrzeniem może być wymowniejsze. Przywołuje ono do porządku, a zarazem wywołuje wdzięczność za delikatność nauczyciela. Dlatego wychowawca powinien być spokojny, opanowany i delikatny. Nigdy nie wolno także upominać ani karać, gdy dziecko jest wzburzone. A kara powinna być sankcją wyroku, który dziecko same na siebie wyda⁴³.

► Modlitwa

Ks. P. Semenenko uważał modlitwę za podstawowy środek w dziedzinie pracy nad sobą i sądził, że sukces w pracy wychowawczej z młodzieżą i samowychowawczej uwarunkowany jest właśnie modlitwą⁴⁴.

⁴⁰ W. Kalinka, *Rozmyślenia nad konstytucjami*, dz. cyt., s. 38.

⁴¹ P. Smolikowski, *Wykład konstytucji*, dz. cyt., s. 65.

⁴² J. Iwicki, *Charyzmat Zmartwychwstańców*, dz. cyt., s. 251; por. W. Kalinka, *Rozmyślenia nad konstytucjami*, dz. cyt., s. 33: „Bądźmy, kiedy należy surowymi, ale dajmy zarazem uczuć naszą miłość. Inaczej sprawiedliwości nie będzie, inaczej upomnienie lub kara chybi swego celu”.

⁴³ W. Kalinka, *Rozmyślenia nad konstytucjami*, dz. cyt., s. 33-34.

⁴⁴ A. Pisarska, *Powstanie i rozwój Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego na tle ascetyczno-mistycznego systemu życia wewnętrznego i jego odbicia w Regule Zgromadzenia*, Rzym 1960, s. 350.

Modlitwa jest siłą napędową życia nadprzyrodzonego, wielką pomocą w oczyszczaniu się ze zła i nabywaniu dobra⁴⁵. Ponadto ks. W. Kalinka kategorycznie stwierdza konieczność modlitwy wychowawcy za wychowanków oraz za samego siebie (aby być dobrym pedagogiem)⁴⁶.

► Pogoda ducha

Często się zdarza, że nauczyciel jest przytłoczony jakąś słabością fizyczną, zgryzotą czy problemami. W takim stanie popełnia się wiele błędów wychowawczych. Ale czy to dzieci są winne, że wychowawcę boli głowa lub żołądek albo jest zdenerwowany? Dlatego powinien nieustannie zachowywać pogodę ducha i dystans do swoich problemów. „Wesołość to miód na dzieci. Dzieci lgną do niej, bo czują, że ona płynie z serca kochającego” – pisze ks. W. Kalinka⁴⁷.

► Wyrabiać przekonania i poczucie obowiązku – motywowanie

Nie wolno nic narzucać wychowankom, nie wytłumaczywszy, nie doprowadziwszy do uznania, do porozumienia z nimi, nie przekonawszy ich. Dzięki wyrabianiu przekonania uczniowie będą zachowywać się właściwie również wtedy, gdy nie będą pilnowani. Również do nauki zachęcano budząc poczucie obowiązku⁴⁸. System zmartwychwstańczy wpaja poczucie osobistej godności, wolności i posłannictwa. To poczucie posłannictwa ma wzywać do odpowiedzi na potrzeby innych ludzi, do „czynnego angażowania się w życie [...] własnego kraju i całego świata, przyczyniając się w ten sposób do zmartwychwstania społeczeństwa”⁴⁹.

Reasumując, przedstawiony powyżej zmartwychwstańczy system wychowawczy⁵⁰ to system promujący daleko idącą wolność i niemniej głę-

⁴⁵ P. Semenenko, *Życie wewnętrzne*, Lwów 1931, s. 36; tenże, *Ćwiczenia duchowne*, Kraków 1903, s. 202-204.

⁴⁶ W. Kalinka, *Rozmyślenia nad konstytucjami*, dz. cyt., s. 42-43.

⁴⁷ Tamże, s. 39.

⁴⁸ Tamże, s. 35; P. Smolikowski, *Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pana Naszego...*, dz. cyt., t. 3, s. 365 (zeszyt 24, s. 4); tenże, *Wykład konstytucji*, dz. cyt., s. 64, 68.

⁴⁹ *Konstytucje Zgromadzenia Zmartwychwstania...*, dz. cyt., par. 203.

⁵⁰ W tym miejscu chciałbym przytoczyć *Główne założenia pedagogiki zmartwychwstańców* wg S.I. Możdżenia: „Program wychowawczy zmartwychwstańców zakładał, że wychowanie ma wybitnie katolicki charakter. Walczy z materializmem w każdej dziedzinie, dąży do zjednoczenia młodzieży z Bogiem. Ważnym zadaniem w wychowaniu jest zachowanie równowagi między kształceniem rozumu a kształceniem uczuć. Celem, podwaliną i metodą całego wychowania ma być miłość. Z niej płynie wolność, rozumiana jako prawdziwa karność, tj. umiejętność utrzymywania w ryzach naszej namiętności, a także harmonia wewnętrzna. Wychowanie zmartwychwstańców uszlachetnia umiłowanie wol-

boką odpowiedzialność. Jest to typ wychowania wpływającego na dojrzewanie woli. Uderza w nim wielka swoboda i szerokość ducha, daleka od wszelkiej tresury i ciasnoty. Godny podkreślenia jest także niezwykle integralizm systemu⁵¹. W omawianym systemie zasadniczą rolę posiada wychowawca, który musi być osobą w pełni ukształtowaną. Jego nadprzyrodzony realizm ma umiejętnie pobudzać wychowanka do rzetelnych wysiłków, do ukochania tego, co trudne i co dużo kosztuje. Nie wolno mu stwarzać atmosfery łatwizny. Dlatego głównym przymiotem autorytetu wychowawcy jest umiejętność stawiania wymagań oraz doprowadzania do ich realizacji. Umiejętność dosięgania wszędzie łagodnie, ale mocno⁵².

Jeżeli istnieją, między innymi, pedagogia represyjna i pedagogia prewencyjna, to wydaje się, że **zmartwychwstańczy system wychowawczy można by nazwać pedagogią dialogu i zaufania**⁵³. Dowartościowanie woli i wolności w człowieku oraz nacisk na rolę wychowawcy (który ma być wzorem do naśladowania) sprawia, że jest on ciągle aktualny,

ności przez kształcenie woli oraz podnoszenie godności osobistej, która potrafi opanować to, co niskie, i prowadzi do karności wewnętrznej. Zmartwychwstańcy wykluczali więc ślepe posłuszeństwo.

Drugim hasłem tej pedagogiki jest prawda. Z prawdy rodzi się pokój, radość, prostota. Usuwa ona z życia próżność i reklamę. Z umiłowania prawdy wypływa szacunek dla indywidualności jako urzeczywistnienie woli Bożej. Zadaniem wychowawcy jest poznanie powołania wychowanka i pomoc w spełnieniu tego, czego Bóg od każdego wymaga. Nie należy więc przyspieszać rozwoju, nie żądać ponad siły. Pedagogikę zmartwychwstańców cechuje zaufanie, które podnosi, uszlachetnia i pozyskuje każde dziecko. Ustawiczny dozór i niedyskrecja są jej obce.

Szczególną cechą wychowania zmartwychwstańców jest kształtowanie ducha narodo-wego, podkreślanie misji narodu, ujawnianie i tępienie wad narodowych. Wskazują oni także na potrzebę uwolnienia umysłu spod wpływu uczuć. Przyjmują wszelkie nowości naukowe i kulturalne, ale stronią od metod rewolucyjnych. Pierwszeństwo dają metodom rozwijającym myślenie i samodzielność. Kierują się zasadą aktualizacji, tj. dobrym przygotowaniem do szkoły życia. Kontynuatorzy idei Jańskiego, Kalinka i Smolikowski, jako pierwsi wprowadzili samorządy uczniowskie, które stanowiły według nich ważny czynnik pracy nad charakterem. Od wychowawców pedagogika zmartwychwstańców wymagała wielkiej miłości i poświęcenia, ustawicznej pracy nad samym sobą i jednością z Bogiem". Tenże, *Inspiracje katolickiej myśli wychowawczej w Polsce połowy XX wieku*, Kielce 2001, s. 87.

⁵¹ J. Mrówczyński, *O. Kajsiewicz jako wychowawca*, dz. cyt., s. 69; A. Pisarska, *Powstanie i rozwój...*, dz. cyt., s. 347, 349; B. Żulińska, *System wychowawczy Bogdana Jańskiego*, dz. cyt., s. 13.

⁵² A. Pisarska, *Powstanie i rozwój...*, dz. cyt., s. 343-344.

⁵³ K. Kraszewski porównuje te idee do zaproponowanej przez J. Mastalskiego „zasady personalistycznej relacji” (J. Mastalski, *Zasady edukacyjne w katechezie*, Kraków 2002, s. 316.), por. K. Kraszewski, *Wybrane aspekty kształcenia i wychowania w kontekście poglądów Bogdana Jańskiego*, w: *Dziedzictwo Bogdana Jańskiego. Służba Narodowa*, red. S. Urbański, Warszawa 2007, s. 86.

a zwłaszcza we współczesnej dobie rosnącej świadomości podmiotowości i godności osoby ludzkiej.

Na koniec warto odnotować, iż na założeniach, które próbowano powyżej zarysować, oparły się w swoim apostołacie wychowawczym trzy żeńskie zgromadzenia zakonne: Sióstr Niepokalanek, Najświętszej Rodziny z Nazaretu i Zmartwychwstania Pańskiego, twórczo je pogłębiając i rozwijając.

Powyższy artykuł to z definicji „próba zarysu” – nie rości sobie praw wyczerpującego opracowania. Natomiast autor wyraża nadzieję, że to skromne studium przyczyni się do zwiększenia zainteresowania tradycją wychowawczą zmartwychwstańców, wszak myśl pedagogiczna tego zgromadzenia zakonnego wymaga jeszcze wielu badań.

Educational system of the Congregation of the Resurrection. An attempt of an outline

Educational system of the Congregation of the Resurrection is a part of Christian pedagogy. Its basis can be found in spirituality and tradition of the Resurrectionists. Theory of this system is enclosed in Congregation's Rules as well as philosophy, theology and ascetics of Fr. Peter Semenenko, who was inspired by Bogdan Jański. This educational system can be called „pedagogy of dialog and trust”, because great emphasis is placed on dignity, freedom and free will of a person. This system promotes person's far going freedom as well as deep responsibility. This type of up-bringing affects maturation of free will. An educator plays a great role in this system, as a model to follow. Resurrectionists' system of education influenced educational apostolate of at least three female religious orders: Sisters of the Immaculate Conception, Sisters of the Holy Family of Nazareth, Sisters of the Resurrection.

Słowa kluczowe: *zmartwychwstańcy, zmartwychwstańczy system wychowawczy, wolna wola, odpowiedzialność; cele, zasady, metody i środki wychowawcze, pedagogia dialogu i zaufania, Piotr Semenenko, Paweł Smolikowski, Ludwik Funcken, Walerian Kalinka*